

Sygn. akt III AUa 1859/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Pierzycka - Pająk
Sędziowie:	SSA Ewelina Kocurek - Grabowska (spr.) SSO del. Beata Torbus
Protokolant:	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2018 r. w Katowicach

sprawy z odwołania S. S. (S. S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

z dnia 5 czerwca 2018 r. sygn. akt X U 1718/17

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

/-/SSO del. B.Torbus /-/SSA M.Pierzycka-Pająk /-/SSA E.Kocurek-Grabowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1859/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 sierpnia 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił ubezpieczonemu S. S. prawa do emerytury górniczej, skoro ubezpieczony nie wykazał 25-letniego okresu pracy górniczej. Organ rentowy podniósł, że w trakcie ustalania uprawnień do emerytury nie uwzględniono okresów zatrudnienia na stanowisku „stażysty pod ziemią” od 10 grudnia 1986r.

do 31 grudnia 1986r., z uwagi na brak sporządzonej przez płatnika charakterystyki zajmowanego stanowiska wraz z informacją, czy ubezpieczony wykonywał

w powyższym okresie pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, również na stanowiskach wymienionych w zaświadczeniu pracy z dnia 31 marca 2017r. w okresie od dnia 1 kwietnia 2001r. do dnia 31 marca 2017r., ponieważ

w ocenie organu rentowego, ubezpieczony nie wykonywał wówczas pracy górniczej

w rozumieniu art. 50c ust. 2 pkt 5 ustawy emerytalnej. Na dzień 31 maja 2017r. ubezpieczony udowodnił 12 lat, 11 miesięcy i 29 dni pracy górniczej oraz 5 lat,

2 miesiące i 7 dni okresów zaliczanych do górniczej emerytury w wymiarze półtorakrotnym. Łączny okres zaliczony do ustalenia prawa do górniczej emerytury wyniósł 18 lat, 2 miesiące i 6 dni. Organ rentowy wskazał, że do ustalenia prawa do górniczej emerytury, okresy zatrudnienia od 1 października 1988r.

do 31 października 1988r. oraz od 21 lipca 1998r. do 31 marca 2001r. zostały ustalone w oparciu o załączone do wniosku wykazy miesięcznych zjazdów pod ziemię, ponieważ zajmowane przez ubezpieczonego stanowiska nie zostały wykazane

w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r., które określa stanowiska kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią

w kopalniach siarki i węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą.

Odwołanie od decyzji wniósł ubezpieczony, domagając się zmiany zaskarżonej decyzji organu rentowego przez uwzględnienie okresu pracy górniczej od dnia

1 kwietnia 2001r. do dnia 31 marca 2017r. wykonywanej na rzecz (...)i ustalenie, iż ubezpieczonemu przysługuje prawo do emerytury górniczej. Zdaniem skarżącego, brak było podstaw do takiego ustalenia, skoro udowodnił, że praca, którą wykonywał w okresie od 1 kwietnia 2001r. do 31 marca 2017r. była pracą górniczą wykonywaną w ruchu zakładów górniczych. Odwołujący pracę w (...) S.A. podjął w dniu 1 kwietnia 2001r., pracując od 10 grudnia 1986r. w KWK (...), z roczną przerwą na odbycie służby wojskowej dla absolwentów szkół wyższych w 1987r. Uzyskał wtedy wszystkie możliwe zatwierdzenia i uprawnienia zawodowe, a tym samym wyczerpał możliwości dalszego rozwoju zawodowego. Zatrudnienie w (...) było związane ze zmianą stanowiska z nadsztygara hydrogeologa pod ziemię w KWK (...) na stanowisko Głównego Specjalisty d/s Geologii, Hydrologii i Wiertnictwa - kierownika Zespołu Mierniczo-Geologicznego pod ziemią w (...) S.A. Skarżący zaznaczył, że bez względu na nazwę zajmowanego stanowiska przez ubezpieczonego, we wszystkich zakresach czynności w umowach o pracę z lat 2001-2015 występuje obowiązek zjazdów dołowych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy podniósł, że brak jest podstaw do zaliczenia do okresów pracy górniczej zatrudnienia ubezpieczonego w okresie od 1 kwietnia 2001r. do 31 marca 2017r. na stanowiskach wymienionych w zaświadczeniach pracy z dnia 31 marca 2017r., ponieważ ubezpieczony nie przedłożył miesięcznego wykazu zjazdów pod ziemię.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2018r. Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu S. S. prawo do emerytury na podstawie art. 50a ust. 1 ustawy z dnia

17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poczynając od dnia 1 czerwca 2017r., w pkt 2 zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony w dniu 1 czerwca 2017r. złożył wniosek do organu rentowego o ustalenie prawa do emerytury górniczej. Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika również, iż ubezpieczony S. S. posiada tytuł magistra inżyniera geologa górniczego, a w 1995r. nabył stopień inżyniera górniczego I stopnia.

Dalej Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony ukończywszy studia na Wydziale Prawa i Administracji (...) w zakresie problemów prawnych górnictwa w 1993r., uzyskał uprawnienia do wykonywania czynności geologa górniczego w podziemnych zakładach górniczych. Następnie ubezpieczony w 1995r. uzyskał świadectwo wydane przez Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, potwierdzające posiadanie kwalifikacji, uzyskanie uprawnień do wykonywania, dozorowania i kierowania pracami geologicznym kategorii IV. Ubezpieczony posiada również

wydane w 1998r. przez Okręgowy Urząd Górniczy świadectwo posiadania kwalifikacji do zatrudnienia na stanowisku kierownika działu mierniczo-geologicznego w zakładach górniczych wydobywających węgiel kamienny. Z kolei 1993r. ubezpieczony uzyskał zatwierdzenie Okręgowego Urzędu Górniczego w K. dotyczące zatrudnienia w charakterze osoby wyższego dozoru ruchu w specjalności hydrogeologicznej w zakładach górnictwa węglowego. Natomiast, na mocy decyzji Ministerstwa Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z 2008r., ubezpieczony nabył uprawnienia do sporządzania projektów badań i dokumentacji geologicznych w zakresie poszukiwania i rozpoznawania złóż kopalin stałych oraz do sprawowania geologicznego nadzoru nad robotami związanymi z badaniami prowadzonym dla sporządzania tych dokumentacji.

Ubezpieczony do dnia 31 marca 2001r. był zatrudniony w (...) S.A. KWK (...) w K. na stanowiskach: stażysty pod ziemią, referenta technicznego d/s geologicznych pod ziemią, specjalisty d/s geologii pod ziemią, inspektora hydrogeologii pod ziemią, hydrogeologa górniczego pod ziemią, starszego hydrogeologa górniczego pod ziemią i nadsztygara hydrogeologa pod ziemią. Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że powyższy okres zatrudnienia, poza okresem pracy na stanowisku stażysty od dnia 10 grudnia 1986r. do dnia 31 grudnia 1986r., nie został ubezpieczonemu uwzględniony do pracy górniczej, z uwagi na brak sporządzonej przez płatnika składek charakterystyki zajmowanego stanowiska pracy, wraz z informacją, czy w powyższym okresie ubezpieczony wykonywał pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

Natomiast od 1 kwietnia 2011r. ubezpieczony pracował w (...) SA. w Biurze Zarządu w Zespole (...) na stanowiskach zaliczanych do stanowisk dołowych w Biurze Zarządu (...) S.A.

Od dnia 1 kwietnia 2001r. do dnia 31 marca 2003r. na stanowisku głównego specjalisty d/s geologii, hydrogeologii i wiertnictwa, kierownika zespołu mierniczo-geologicznego pod ziemią, od dnia 1 lutego 2003r. do dnia 30 września 2006r.

na stanowisku głównego inżyniera mierniczo-geologicznego, dyrektora zespołu pod ziemią, od dnia 1 października 2006r. do dnia 30 czerwca 2010r. - dyrektora zespołu mierniczo-geologicznego i ochrony środowiska pod ziemią, od dnia 1 lipca 2010r.

do dnia 31 października 2011r. - głównego inżyniera d/s Koncesji i Ochrony Środowiska pod ziemią, od dnia 1 listopada 2011r. do dnia 31 marca 2017r. - głównego geologa górniczego, głównego inżyniera geologicznego pod ziemią.

Na podstawie zeznań świadków w osobach A. B., J. T., J. B., G. M., P. T. i J. M., Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony podczas zatrudnienia w Biurze Zarządu (...) S.A., nadal wykonywał tę samą rodzajowo pracę, co podczas zatrudnienia w KWK (...). Były to czynności konieczne dla usunięcia zagrożeń geologiczno- hydrologicznych we wszystkich kopalniach (...). Ubezpieczony uczestniczył również w czynnościach związanych z zabezpieczeniem obsługi mierniczo- geologicznej kopalń (...), wspierając pracę zespołów mierniczo-geologicznych kopalń, korzystając z bogatego doświadczenia i praktyki zawodowej. Sąd Okręgowy ustalił, że zmianie uległ wyłącznie obszar działania ubezpieczonego

z KWK (...) na wszystkie kopalnie (...). Przyjął, że skoro stanowiska pracy ubezpieczonego w spornym okresie nierozdzielnie związane były

z działalnością górniczą (...), to przemawia ten fakt za kwalifikacją pracy ubezpieczonego, jako praca pod ziemią.

Sąd I instancji, niejako na marginesie zauważył, że aktualnie nie istnieje możliwość odtworzenia ilości zjazdów ubezpieczonego w spornym okresie

na podstawie innych dowodów, niż zeznania świadków i samego ubezpieczonego, gdyż nie zachowała się kompletna dokumentacja ze spornego okresu, pozwalająca

na odtworzenie ilości zjazdów ubezpieczonego w spornym okresie.

W tak ustalonym stanie faktycznym, przy dokonaniu obszernej charakterystyki poszczególnych zadań wykonywanych przez ubezpieczonego w trakcie zatrudnienia, Sąd Okręgowy przyjął, iż w okresie od 1 kwietnia 2001r. do 31 marca 2017r. ubezpieczony wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że wykaz stanowisk dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń zawiera zarządzenie nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą (Dz. Urz. MG z 1 lipca 1995r., poz 4), które z mocy art. 194 ustawy emerytalnej pozostaje w mocy. Załącznik nr 1 do wskazanego zarządzenia, zgodnie z jego § 1 pkt 1 określa stanowiska kierownictwa ruchu i dozoru ruchu, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą w podziemnych zakładach górniczych, w rozumieniu przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin.

Sąd I instancji ustalił, że (...) S.A., w którym ubezpieczony był zatrudniony, prowadzi działalność gospodarczą na podstawie ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze (tekst jednolity Dz. U. z 2017r., poz. 2126). Skoro dyrektorzy kopalń działają na zasadzie pełnomocnictw udzielonych przez zarząd (...) S.A., to taka struktura (...) powoduje, że pracodawcą dla wszystkich jest Zarząd, a nie jego poszczególne kopalnie. Zdaniem Sądu Okręgowego, takie ustalenie pozwala na uznanie, że przedsiębiorcą górniczym jest (...), a zatem stanowiska pracy ubezpieczonego w spornym okresie formalnie przypisane do Biura Zarządu (...) S.A., uznać należy za stanowiska kierownictwa ruchu i dozoru ruchu zakładu w podziemnych zakładach górniczych, określone pod poz. A.5 kierownik działu ruchu zakładu górniczego określonej specjalności, główny inżynier - główny geolog, hydrogeolog górniczy, pod poz. B.1 - inżynier d/s mierniczo-geologicznych.

Odwołując się do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 sierpnia 2002r., I AUa 2630/01, Sąd Okręgowy dokonał wykładni przepisu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej przyjmując, że jeżeli stanowisko ubezpieczonego mieści się w kategorii dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu i jest związane z koniecznością jakichkolwiek zjazdów pod ziemią, to praca na nim wykonywana musi być uznana za pracę górniczą, bez konieczności wykazania określonej ilości dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią, a już w szczególności bez konieczności wykazywania co najmniej połowy takich dniówek.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając ubezpieczonemu prawo do emerytury na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej, począwszy od dnia 1 czerwca 2017r., tj. od miesiąca, w którym ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę zgodnie z art. 100 ust. 1 i art. 129 ustawy emerytalnej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, że w spornym okresie ubezpieczony od 1 kwietnia 2001r. do 31 marca 2017r. wykonywał pracę górniczą, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że w spornym okresie od 1 kwietnia 2001r. do 31 marca 2017r. ubezpieczony pracował pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, podczas gdy ze zbranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony był pracownikiem Biura Zarządu (...) S.A., tj. podmiotu niewymienionego w art. 50c ust. 1 pkt 1-3 w związku z art. 50c

ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej.

Apelujący podniósł, że w sprawie bezsporne jest, iż ubezpieczony z dniem 1 kwietnia 2001r. podjął pracę w Biurze Zarządu (...)

(...) S.A. w K. w Zespole (...) w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowiskach pracy wymienionych w zaświadczeniu z dnia 31 marca 2017r. Organ rentowy nie kwestionował także ustaleń dokonanych przez Sąd w zakresie miesięcznych zjazdów pod ziemię wykonywanych przez ubezpieczonego.

Apelujący wskazał, że przedmiotem sporu jest, czy w okresie od 1 kwietnia 2001r. do 31 marca 2017r. ubezpieczony wykonywał pracę górniczą pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 103, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego.

Zdaniem organu rentowego, nie można uznać, że ubezpieczony w spornym okresie był zatrudniony pod ziemią w kopalni węgla ewentualnie przy głębieniu szybów w przedsiębiorstwach budowy kopalń, w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze lub przy budowie szybów pod ziemią w przedsiębiorstwach maszyn górniczych, zakładach naprawczych i innych podmiotach wykonujących dla kopalń określonych w pkt 1 podziemne roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń, tj. w podmiotach wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 1-3 ustawy emerytalnej.

Tym samym, nie można uznać, aby odwołujący w spornym okresie wykonywał pracę górniczą, o której mowa w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej.

Podstawą stanowiska apelującego jest schemat organizacyjny (...) S.A., stanowiący załącznik nr 1 do Regulaminu organizacyjnego (...) S.A. - uchwała Zarządu nr (...), z którego wynika, że Zakłady Spółki, tj. KWK (...), KWK (...), KWK (...), są wyodrębnionymi jednostkami, tj. zakładami górniczymi podległymi bezpośrednio Zarządowi (...) S.A. Jednostki te posiadają odrębne kierownictwo ruchu zakładu górniczego i kierownictwa poszczególnych działów, co wynika z protokołów dołączonych do odwołania. Odwołujący uczestniczył w tych posiedzeniach tylko jako reprezentant (...) S.A., a nie jako pracownik podziemnego zakładu górniczego, jakimi są kopalnie (...), M.-S., W. i (...). Ubezpieczony był pracownikiem Biura Zarządu (...) S.A. w K., a nie podmiotów, o których mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1-3.

Apelujący podniósł, że z treści § 1 ust. 1 pkt 1-3 zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994r. wynika, iż tylko praca w podziemnych zakładach górniczych, bądź podmiotach gospodarczych wykonujących dla podziemnych zakładów górniczych roboty górnicze, roboty przy budowie szybów, roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń oraz wykonujących dla kopalń siarki i węgla brunatnego roboty górnicze lub w kopalniach siarki i węgla brunatnego na stanowiskach wymienionych w załącznikach do tego zarządzenia, uprawnia do uznania, że dany pracownik wykonywał pracę górniczą.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za zasadną.

Przyjmując ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny za własny, Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny zebranych w sprawie dowodów,

a co doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy posiada swobodę jurysdykcyjną i kompetencję do ponownej samodzielnej oceny materiału procesowego, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Merytoryczny charakter orzekania Sądu drugiej instancji polega więc na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu, Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000r., III CKN 812/98, Lex nr 40504).

Spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył ustalenia istnienia przesłanek koniecznych do nabycia prawa do emerytury górniczej przez ubezpieczonego, a sprowadzał się do wyjaśnienia, czy okres zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 1 kwietnia 2001r. do dnia 31 marca 2017r. stanowi pracę górniczą, w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, (t.j. Dz. U. z 2018r., poz. 1270 ze zm. - dalej zwanej ustawą emerytalną).

Przyznając ubezpieczonemu prawo do emerytury, Sąd Okręgowy przyjął, że spełnił on sporną przesłankę posiadania 25 lat pracy górniczej lub równorzędnej i uznał, że w spornym okresie ubezpieczony będąc zatrudnionym na stanowisku dozoru ruchu i kierownictwa ruchu, wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, dla uznania której, nie jest wymagana ani konkretna ilość dniówek zjazdowych, ani wykonywanie pracy górniczej w połowie wymiaru czasu pracy.

Tymczasem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe stanowisko jest nieuprawnione, a tym samym, zasadnym okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 50c ust. 1 pkt 1-3 w związku z art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, wskazany w apelacji

Na początku rozważań przypomnieć należy, że w rozpoznawanej sprawie jest bezspornym, że ubezpieczony od dnia 1 kwietnia 2001r. podjął pracę w Biurze Zarządu (...) S.A. w K. w Zespole (...) w pełnym wymiarze czasu pracy. Od dnia 1 kwietnia 2001r. do dnia 31 stycznia 2003r. był zatrudniony na stanowisku Głównego Specjalisty d/s Geologii Hydrogeologii i Wiertnictwa - Kierownik Zespołu Mierniczo-Geologicznego pod ziemią. Od dnia 1 lutego 2003r. do dnia 30 września 2006r. na stanowisku Głównego Inżyniera Mierniczo-Geologicznego i Ochrony Środowiska - Dyrektor Zespołu pod ziemią. Od dnia 1 października 2006r. do dnia 30 czerwca 2010r. - Dyrektor Zespołu Mierniczo Geologicznego i Ochrony Środowiska - Główny Inżynier Mierniczo-Geologiczny i Ochrony Środowiska pod ziemią. Od dnia 1 lipca 2010r. do dnia 31 października 2011r. - Główny Inżynier d/s Koncesji i Ochrony Środowiska pod ziemią. Od dnia 1 listopada 2011r. do dnia 31 marca 2017r. - Główny Geolog Górniczy - Główny Inżynier Geologiczny pod ziemią.

Nie ma też wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie zastosowanie mają przepisy dotyczące emerytur górniczych obowiązujące od 1 stycznia 2007r., wprowadzone ustawą z dnia 27 lipca 2005r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy - Karta Nauczyciela (Dz. U. nr 167, poz. 1397 ze zm.). Ustawa ta uchyliła dotychczas obowiązujące art. 34-38 oraz art. 48-49 ustawy o emeryturach i rentach i wprowadziła rozdział 3a „Emerytury górnicze”.

Przypomnieć należy także, że warunki nabycia prawa do górniczej emerytury dla ubezpieczonych regulują m.in. przepisy art. 50a ust. 1 i 2, art. 50 b, art. 50 c ust. 1

ustawy emerytalnej. Zgodnie z art. 50a ust. 1 i 2 tej ustawy, górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: ukończył 55 lat życia, ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej

co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym ma co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1, nie przystąpił do otwartego

funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu,

na dochody budżetu państwa. Wiek emerytalny wymagany od pracowników kobiet mających co najmniej 20 lat, a mężczyzn co najmniej 25 lat pracy górniczej

i równorzędnej, w tym co najmniej 15 lat pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1, wynosi 50 lat.

Wobec powyższego, koniecznym stało się przede wszystkim wyjaśnienie pojęcia pracy górniczej, gdyż dopiero jej wykonywanie uprawnia do emerytury górniczej.

W świetle aktualnie obowiązujących przepisów, a więc ustawy emerytalnej, praca górnicza obejmuje wykonywanie pracy górniczej, jak i wykonywanie pracy równorzędnej z górniczą.

Za pracę górniczą uważa się zatrudnienie:

1. pod ziemią w kopalniach węgla, rud, kruszców, surowców ogniotrwałych, glin szlachetnych, kaolinów, magnezytów, gipsu, anhydrytu, soli kamiennej i potasowej, fosforytów oraz barytu;

2. pod ziemią i przy głębieniu szybów w przedsiębiorstwach budowy kopalń określonych w pkt 1 oraz pod ziemią w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących dla tych kopalń roboty górnicze lub przy budowie szybów;

3. pod ziemią w przedsiębiorstwach montażowych, przedsiębiorstwach maszyn górniczych, zakładach naprawczych i innych podmiotach wykonujących

dla kopalń określonych w pkt 1 podziemne roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń; pracownikom zatrudnionym w tych przedsiębiorstwach, zakładach i innych podmiotach uznaje się za pracę górniczą te miesiące zatrudnienia, w których co najmniej połowę dniówek roboczych przepracowali pod ziemią;

4. na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego,

na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalini;

5. pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także

w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki,

w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalini

i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego;

6. w charakterze członków drużyn ratowniczych kopalń określonych w pkt 1 i 4, mechaników sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz w charakterze ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego;

7. na stanowiskach maszynistów wyciągowych na szybach oraz na stanowiskach sygnalistów na nadszybiach szybów w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w pkt 1 i 2;

8. na stanowiskach pracy pod ziemią w nieczynnych kopalniach wymienionych w pkt 1;

9. na stanowiskach instruktorów zawodu w górniczych polach szkoleniowych pod ziemią oraz w kopalniach siarki i węgla brunatnego.

Z kolei, za pracę równorzędną z pracą górniczą uważa się:

1. zatrudnienie na stanowiskach wymagających kwalifikacji inżyniera lub technika w zakresie górnictwa w urzędach górniczych, jeżeli zatrudnienie jest związane z wykonywaniem czynności inspekcyjno-technicznych w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w ust. 1 pkt 1-4, pod warunkiem uprzedniego przepracowania w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w ust. 1 pkt 1-4 co najmniej 10 lat pod ziemią, na odkrywce w kopalniach siarki lub węgla brunatnego, a także w kopalniach otworowych siarki albo na stanowiskach dozoru lub kierownictwa ruchu;

2. zatrudnienie przy innych pracach, nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący prace określone w ust. 1 i w pkt 1 i 2 przeszli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego podmiotu, o którym mowa w ust. 1 pkt 1-4.

Tak więc praca górnicza, to zasadniczo praca polegająca na wydobywaniu kopalin (ale tylko wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 1 i 4) metodą głębinową (tj. pod ziemią) albo na odkrywce - metodą odkrywkową lub otworową (lecz jedynie w odniesieniu do węgla brunatnego i siarki), wykonywana przez pracowników kopalń głębinowych, odkrywkowych i otworowych oraz pracowników zatrudnionych w określonych w art. 50c ustawy emerytalnej podmiotach świadczących na rzecz owych kopalń usługi budowlano-montażowo-naprawcze (tj. podmiotach należących do tzw. zaplecza górniczego, jak przedsiębiorstwa budowy kopalń, przedsiębiorstwa montażowe, przedsiębiorstwa maszyn górniczych, zakłady naprawcze), a także zatrudnionych w stacjach ratownictwa górniczego i urzędach górniczych.

Równocześnie jednak, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, do pracy górniczej uwzględnia się tylko okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy (wymóg określony w art. 50b).

Tak więc, zgodnie z treścią art. 50c ustawy, wyodrębnienie pracy górniczej nastąpiło przy zastosowaniu dwóch kryteriów, tj. charakteru wykonywanej pracy oraz - w zw. z art. 50b ustawy - czasu jej świadczenia (co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego pracownika zgodnie z zasadami Kodeksu pracy).

W konsekwencji, w sytuacji wykonywania pracy o charakterze mieszanym (tj. pod ziemią i na powierzchni), praca ta będzie stanowić pracę górniczą, jeżeli będzie wykonywana pod ziemią co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu, obliczanych w stosunku do czasu pracy obowiązującego w myśl zasad Kodeksu pracy w danym zawodzie (zob. wyroki SN: z dnia 8 maja 1989r., II URN 34/89, PiZS 1989, nr 10; z dnia 3 marca 2011r., II UK 297/10, Lex nr 817534 i z dnia 8 maja 2012r., I UK 401/11, Lex nr 1214547).

W niniejszej sprawie sporne pozostawało zaliczenie do pracy górniczej okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Biurze Zarządu (...) na wyżej wskazanych stanowiskach.

Tym samym należało ustalić, czy praca ubezpieczonego od dnia 1 kwietnia 2001r. do dnia 31 marca 2017r. w Biurze Zarządu (...) S.A. w K.

w Zespole (...) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku Głównego Specjalisty d/s Geologii Hydrogeologii i Wiertnictwa - Kierownik Zespołu Mierniczo-Geologicznego pod ziemią, na stanowisku Głównego Inżyniera Mierniczo-Geologicznego i Ochrony Środowiska - Dyrektor Zespołu pod ziemią na stanowisku Dyrektora Zespołu Mierniczo Geologicznego i Ochrony Środowiska - Głównego Inżyniera Mierniczo-Geologicznego i Ochrony Środowiska pod ziemią, na stanowisku Głównego Inżyniera d/s Koncesji i Ochrony Środowiska pod ziemią oraz Głównego Geologa Górniczego - Głównego Inżyniera Geologicznego pod ziemią stanowiła pracę w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy, a więc pracę pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o których mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalin i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego.

Stosowanie przepisów art. 50c ust. 1 (dawniej art. 36 ust. 1) wzbudzało niejednokrotnie wątpliwości interpretacyjne, co znajdowało swoje odzwierciedlenie w judykaturze.

W odniesieniu do miejsca wykonywania pracy w kopalniach głębinowych i podmiotach, o jakich mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1-3 ustawy emerytalnej, warto przypomnieć, że w stanie prawnym sprzed nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin z 1983r., wobec braku w treści art. 5 ust. 1 pkt 5 tej ustawy w jego pierwotnym brzmieniu stosownego zastrzeżenia o konieczności wykonywania pracy pod ziemią, w judykaturze wyrażany był pogląd, w myśl którego zatrudnienie na ustalonych przez właściwych ministrów - na podstawie przepisów prawa górniczego - stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń i przedsiębiorstw określonych w art. 5 ust. 1 pkt 1-4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin z 1983r., jest pracą górniczą w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 5 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin z 1983r., chociażby było wykonywane wyłącznie na powierzchni (por. uchwałę SN (7) z 24 czerwca 1987r., III PZP 17/87, OSNCP 1988, Nr 1, poz. 2, której nadano moc zasady prawnej oraz wyrok z 27 lipca 1988r., II URN 138/88, OSNCP 1991, Nr 1, poz. 10). Sytuacja uległa zmianie po nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin z 1983r. ustawą z 24 maja 1990r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. nr 36, poz. 206 ze zm.). Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 5 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin z 1983r. w jego nowym brzmieniu, za pracę górniczą uznano zatrudnienie pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu lub kierownictwa ruchu kopalń. Analogiczny wymóg określony został w dawnym art. 36 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej i obecnym art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej .

Wreszcie wykształciła się jednolita wykładnia omawianego przepisu, w świetle której nie można traktować, jako pracy górniczej zatrudnienia na stanowiskach dozoru ruchu w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 (dawniej art. 36 ust. 1 pkt 5), jeżeli jest ono wykonywane na powierzchni (zob. wyroki SN z dnia 23 marca 2010r., II UK 273/09, Lex nr 1001309 i z dnia 19 kwietnia 2006r., I UK 246/05, OSNPUSiSP 2007, nr 7-8, poz. 115).

W konsekwencji, dla zaliczenia pracy na stanowiskach dozoru lub kierownictwa ruchu jako pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, konieczne jest łączne spełnienie dwóch przesłanek:

1. wykonywanie pracy na stanowisku dozoru ruchu lub kierownictwa ruchu wymienionym w rozporządzeniu;

2. wykonywanie tej pracy **pod ziemią** w podmiotach określonych w art. 50c ust. 1 pkt 1-3 albo w kopalniach węgla brunatnego lub siarki, bądź w innych przedsiębiorstwach lub podmiotach, o jakich mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4.

Równocześnie wymieniony przepis nie wymaga, aby - obecnie i w przeszłości - praca na stanowiskach dozoru/kierownictwa ruchu musiała być wykonywana

co najmniej w połowie dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią

(wyrok SA w Katowicach z dnia 8 sierpnia 2002r., I AUa 2630/01, Biul. SAKa 2003, nr 4), a wystarczające jest spełnienie warunku wykonywania takiej pracy

co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy; wynika to z ogólnej reguły art. 50b (dawniej art. 35).

Warto w tym zakresie zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia

7 marca 2013r., sygn. akt I UK 533/12, Legalis nr 733536. Podkreślono w nim,

że praca na stanowisku dozoru (kierownictwa) ruchu, aby być uwzględnioną przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, musiała być wykonywana w co najmniej połowie wymiaru czasu pracy pod ziemią. Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu wskazał, że o ile rzeczywiście przepis art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej

nie zawiera warunku przepracowania pod ziemią jakiegokolwiek ilości dniówek,

to jednak nie można zaakceptować poglądu, że dla zakwalifikowania danego zatrudnienia do pracy górniczej, w rozumieniu tego przepisu, nie jest wymagany określony wymiar czasu pracy pod ziemią. Dokonując takiej wykładni przepisów ustawy emerytalnej, Sąd Najwyższy zaznaczył również, że przepis

art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy wprost stanowi o pracy pod ziemią. Stosownie natomiast do art. 50b ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą,

będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu tej ustawy,

z tym, że okres pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą

uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął w odniesieniu

do ubezpieczonego, że w spornym okresie zatrudnienia dla przyjęcia, iż mamy

do czynienia z pracą górniczą, w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy

emerytalnej, nie musi być wykazywane, iż ubezpieczony był zatrudniony pod ziemią, a wystarczające pozostawało według Sądu, że stanowisko zajmowane przez ubezpieczonego mieści się w zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia

23 grudnia 1994r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą (Dz. Urz. MG z 1 lipca 1995r., poz. 4), które z mocy art. 194 ustawy emerytalnej pozostaje w mocy, a którego załącznik nr 1

do wskazanego rozporządzenia określa stanowiska kierownictwa ruchu i dozoru ruchu,

na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą w podziemnych zakładach górniczych, w rozumieniu przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników

i ich rodzin. Według Sądu, stanowisko ubezpieczonego odpowiada pozycji A.5 - kierownik działu ruchu zakładu górniczego określonej specjalności, główny inżynier - główny geolog, hydrogeolog górniczy oraz pozycji B.1 - inżynier d/s mierniczo-geologicznych.

Tymczasem, także za Sądem Najwyższym należy tutaj zauważyć, iż punktem wyjścia dla kwalifikacji danej pracy jako górniczej nie może być przepis wykonawczy do ustawy, gdyż określa on jedynie nazwę stanowiska. Sama jego nazwa nie ma znaczenia, jeżeli nie wiąże się z nim rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku

z 12 grudnia 2011r. (I UK 120/11, LexPolonica nr 2809080) oraz w wyroku

z 24 marca 2011r. (I UK 320/10, LexPolonica nr 2587381), przyjmując,

iż sama nazwa stanowiska nie ma znaczenia, jeżeli nie wiąże się z nim

rzeczywiste wykonywanie pracy górniczej, czyli tej określonej w ustawie.

Punktem wyjścia do kwalifikacji danej pracy jako górniczej musi być to, czy spełnia ona warunki określone w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W konsekwencji powyższego orzecznictwa, aby zatem praca ubezpieczonego w spornym okresie była pracą górniczą, musiało zostać wykazane, że pracował on pod ziemią co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

W niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony podczas zatrudnienia w Biurze Zarządu (...) S.A. od 1 kwietnia 2001r. do 30 marca 2017r. nadal wykonywał tę samą rodzajowo pracę, co podczas zatrudnienia w KWK (...). Były to czynności konieczne dla usunięcia zagrożeń geologiczno- hydrologicznych we wszystkich kopalniach (...). Ubezpieczony uczestniczył również w czynnościach związanych z zabezpieczeniem obsługi mierniczo-geologicznej kopalń (...). W czasie tym był zatrudniony na stanowiskach o charakterze analitycznym i koncepcyjnym, wykonywanym głównie na powierzchni. Świadczą o tym zakresy czynności na poszczególnych stanowiskach. Zarówno na stanowisku Głównego Specjalisty d/s Geologii, Hydrogeologii i Wiertnictwa, czy też na stanowisku Dyrektora Zespołu Mierniczo-Geologicznego i Ochrony Środowiska - Głównego Inżyniera Mierniczo-Geologicznego pod ziemią, Głównego Inżyniera d/s Koncesji i Ochrony Środowiska pod ziemią, Głównego Geologa Górniczego, Głównego Inżyniera Geologicznego pod ziemią, do obowiązków ubezpieczonego należało zapewnienie prawidłowego działania podległych jednostek. Były to zatem niewątpliwie stanowiska istotne w całościowej strukturze funkcjonowania kopalni, jednak zakładające pracę koordynacyjną na powierzchni. Oczywiście jest, że wymagały pracy pod ziemią, nie został jednak wykazany jej dokładny wymiar. Ustalono jedynie w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, że do 1 listopada 2011r. ubezpieczony nie miał ustalonego limitu zjazdów pod ziemię i wykonywał je na polecenie lub w razie potrzeby. Średnio w miesiącu wykonywał od 4 do 6 zjazdów. Natomiast od 1 listopada 2011r. do marca 2017r. limit zjazdów wynosił 4 zjazdy pod ziemię w miesiącu.

Taki wymiar zjazdów został potwierdzony zeznaniami świadków. Przykładowo świadek J. B. geolog, obecnie zatrudniony w oddziale R. Ruch B., zeznał, że współpracował z ubezpieczonym jako przedstawicielem Zarządu i następowało to 2-3 razy w miesiącu. W ramach tej współpracy, ubezpieczony uczestniczył w posiedzeniach zespołów na kopalni dotyczących zagrożeń wodnych, czy gospodarki złożem.

Z kolei świadek P. T. wyjaśnił, że współpracował z ubezpieczonym, kiedy przyjeżdżał on do KWK (...). Wizyty ubezpieczonego nie były jednak zawsze związane z pracą pod ziemią, gdyż ubezpieczony uczestniczył głównie w posiedzeniach zespołów na kopalni dotyczących zagrożeń wodnych, czy gospodarki złożem. Podobnej treści zeznania złożył świadek J. M., pracujący w KWK (...). Zeznał, że ubezpieczony, jako przedstawiciel Biura Zarządu (...), uczestniczył w posiedzeniach komisji do spraw zagrożeń, które odbywały się także na powierzchni. Ubezpieczony przyjeżdżał kilka razy w kwartale i nie za każdym razem zjeżdżał pod ziemię.

Zresztą, sam ubezpieczony wyjaśnił, charakteryzując swoją pracę w Zarządzie (...), że 40-50 % dniówek przepracowywał w Biurze Zarządu, a pozostałą część dniówek wykorzystywał na prace w terenie, w kopalniach zrzeszonych w K.. Zjazdy pod ziemię i praca pod ziemią były koniecznym elementem jego pracy, jednakże do 2011r. nie miał określonych limitów zjazdów i wykonywał je w zależności od potrzeb. Dopiero od 2011r. miał ustalony limit zjazdów wynoszący 4 zjazdy w miesiącu i zawsze je wykonywał.

W konsekwencji, w tak ustalonym stanie faktycznym sprawy nie jest możliwe ustalenie, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał swoje obowiązki, jako osoba dozoru w połowie wymiaru czasu pracy pod ziemią.

Dlatego nie ma podstaw do zaliczenia okresu zatrudnienia ubezpieczonego od 1 kwietnia 2001r. do 30 marca 2017r. do pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej, gdyż nie został wykazany jej wymiar w zakresie wymaganym art. 50b ustawy emerytalnej. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, iż ubezpieczony wykazał wymagany art. 50a ustawy emerytalnej okres pracy górniczej.

W oparciu o powyższe ustalenia, ubezpieczony nie spełnił warunków koniecznych do nabycia prawa do emerytury górniczej, z uwagi na brak wymaganego stażu górniczego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

/-/SSO del. B.Torbus /-/SSA M.Pierzycka-Pająk /-/SSA E.Kocurek-Grabowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR